

SŁOWO

WILNO, Sobota 31 marca 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednosłupowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”.
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwillo.
GLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRODNO—Księg. T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIE—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółd. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
SWIEKAWA—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego.

Rokowania w Królewcu

Przebieg pierwszego posiedzenia

KRÓLEWIEC, 30—III. Pat. Punktualnie o godz. 16 min. 45 odbyło się w gmachu nadprezydium prowincji Prus Wschodnich otwarcie konferencji polsko-litewskiej. Konferencja zainaugurowana została przez dr. Herbst, który oświadczył:

Mam zaszczyt powitać Panów w imieniu rządu Rzeszy Niemieckiej. Urząd spraw zagranicznych polecił mi oddać do dyspozycji Panów pomieszczenia gmachu nadprezydium, w którym mam nadzieję będą Państwo mogli wygodnie pracować. Oby słońce, które ukazało się obecnie z poza chmur było dobrym prognostykiem rozpoczynających się tu rokowań. Następnie zabrał głos prezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych Republiki Litewskiej prof. Woldemaras, który wygłosił w języku francuskim następujące przemówienie:

Przypadł mi niezwykły zaszczyt zainaugurowania konferencji polsko-litewskiej. Uważam sobie za miły obowiązek serdecznie podziękować władzom niemieckim, jak również władzom miasta za uprzejme przyjęcie, które nam zgotowały i za ułatwienia, jakie nam zapewniły w organizacji naszej pracy. Konferencja, która się tu dziś otwiera budzi ogólne zainteresowanie, gdyż narodziła się z potrzeby, aby przywrócić pokój między Polską a Litwą, gdyż niepokój w tej części Europy może spowodować poważne oddziaływanie w innych krajach. Oto dlaczego Liga Narodów powołana do spełnienia najwyższego zadania za bezpieczeństwa pokoju światowego przez ograniczenie zbrojeń narodowych, co ważniejszą przez usunięcie przyczyn konfliktów za pomocą rozstrzygnięcia ich w drodze pokojowej, od samego początku istnienia konfliktu litewsko-polskiego konfliktem tym się zajmowała.

Po uścisłowaniach rozstrzygnięcia sporu polsko-litewskiego w całej jego rozciągłości, po uścisłowaniach, które niestety pozostały bez rezultatów, Liga Narodów w roku ubiegłym zaleciła Litwie i Polsce uregulowanie swoich stosunków w sposób zapewniający pokój. Podejmujemy więc pracę, zmierzającą do zabezpieczenia pokoju. Po nieudanych próbach poprzednich obecne nasze zadanie przedstawiają się o wiele skromniej. Nie jest to zobowiązanie do poszukiwania rozwiązań ostatecznych, lecz do ustalenia przyjaznych stosunków pomiędzy oboma państwami. Jestem przekonany, że dobra wola niezbędna do pomyślnego przebiegu naszych prac istnieje również po stronie delegacji polskiej, jak i po stronie delegacji litewskiej. Tylko pod tym warunkiem oczekiwać można, że osiągnięte zostaną pomyślne rezultaty. W oczekiwaniu i nadziei, że to nastąpi ogłaszam konferencję polsko-litewską za otwartą.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos polski minister spraw zagranicznych August Zaleski, który w języku francuskim oświadczył:

Mam zaszczyt wyrazić przedewszystkiem wielką wdzięczność rządowi niemieckiemu, który raczył nam zaoferować gościnę w swym starożytnym grodzie Królewcu, jak również podziękować p. wiceprezydentowi prowincji Prus Wschodnich za tak miłe przyjęcie, jakie nam zgotował. Pozwól sobie w dalszym ciągu wyrazić głęboką radość z powodów, że widzieć mogę zebrane przy wspólnym stole delegację rządu litewskiego i delegację rządu polskiego. Przybyliśmy tu, aby doprowadzić do możliwie jak najszerszego porozumienia Rady Ligi Narodów do nawiazania normalnych stosunków sąsiedzkich pomiędzy dwoma państwami, stosunków, od których zależy pokój. Mam nadzieję, że duch tych dobrych stosunków ożywił będzie pracę, którą dziś rozpoczynamy i nie wątpię również, że ten duch, którego wyrazem jest zdecydowana wola obu stron doprowadzenia jaknajprędzej do rezultatów odpowiadających żywotnym interesom obu krajów, pozwoli nam uniknąć i opanować trudności zawsze możliwe w trakcie rokowań.

Opinia publiczna nie tylko obu naszych krajów, lecz całego świata, pragnąc konsolidacji podstaw pokoju

Delegacja polska w Królewcu.

KRÓLEWIEC, 30 III. PAT. Dziś o godz. 9 min. 40 rano przybył do Królewca min. Zaleski wraz z delegacją polską. Na dworcu kolejowym zebrała się okazała liczba przedstawicieli władz z zastępcą nadprezydenta prowincji wschodnio-pruskiej dr. Herbstem i radcą regencyjnym dr. Lehmannem na czele. Ze strony polskiej oczekiwał min. Zaleskiego, przybyły pół godziny przedtem pociągami z Berlina pos. Rzeczypospolitej Polskiej w Rzeszy Niemieckiej min. Olszewski oraz konsul generalny w Królewcu p. Staniewicz w otoczeniu personelu. Bardzo licznie reprezentowani byli dziennikarze litewscy. Wsiadającego min. Zaleskiego powitał pos. Olszewski i przedstawił mu reprezentantów władz niemieckich. Następnie w towarzystwie p. Herbsty min. Zaleski odejechał do hotelu „Berlinerhof”, gdzie zamieszkuje delegacja polska.

Ustalenie regulaminu obrad.

KRÓLEWIEC, 30.III. PAT. Pan Minister spraw zagranicznych Zaleski udał się dziś o godz. 11-ej przed południem do premjera litewskiego Woldemarasa, z którym odbył półgodzinną konferencję. Wkrótce potem premier Woldemaras rewizytował p. ministra Zaleskiego. W toku obu wizyt postanowiono powołanie mieszanej komisji polsko-litewskiej celem ustalenia regulaminu obrad. Do komisji tej wchodzi z strony polskiej poseł polski w Berlinie p. Olszewski, wiceprezes delegacji polskiej i naczelnik wydziału MSZ p. Hołowko, zaś z strony litewskiej poseł litewski w Berlinie p. Sidzikauskas oraz naczelnik wydziału w litewskim MSZ p. Zaunius. Komisja ta zbierze się natychmiast celem ustalenia regulaminu obrad komisji. O godz. 4 pp. odbędzie się pierwsze posiedzenie obu delegacji w gmachu nadprezydium prowincji. Pierwsze to spotkanie będzie miało charakter publiczny z udziałem prasy.

Oświadczenie ministra Zaleskiego.

WARSZAWA, 30. III. PAT. Pan minister spraw zagranicznych August Zaleski przed odjazdem do Królewca oświadczył przedstawicielom prasy co następuje: Treść rokowań, jak Polska je sobie wyobraża, to podjęcie komunikacji pocztowej i telegraficznej, połączenie kolejowe, ruch graniczny i żegluga po Niemnie. Wszystkie te sprawy są zasadniczo uregulowane przez traktaty międzynarodowe, np.: konwencję berneńską, barcelońską oraz przez konwencję kłajpedzką. Pozostaje u nas tylko wprowadzić to w życie. Osobiście udaję się do Królewca pełen najlepszych chęci.

Pierwszy dzień konferencji polsko-litewskiej.

— Od specjalnego wysłannika „SŁOWA” —

KRÓLEWIEC, 30.III. W czasie oficjalnej wymiany wizyt między kierownikami delegacji—polskiej i litewskiej—pp. Zaleskim i Woldemaraszem nastąpiła dłuższa rozmowa, celem której było uzgodnienie regulaminu konferencji. W czasie tych rozmów dał się wyczuć ze strony delegacji litewskiej ton życzliwy.

Królewec pod znakiem konferencji. Przedewszystkiem rzuciła się w oczy niebywała jazda prasy zagranicznej, szczególnie przedstawicieli prasy niemieckiej. Wogółem daje się zauważyć niezwykle zainteresowanie się konferencją ze strony Niemiec.

Według krążących pogłosek, delegacja kowieńska nastrojona jest poważnie i gruntownie do obrad przygotowana. Według tychże pogłosek, nie będzie w toku obrad poruszona sprawa wileńska, ani też sporne kwestie terytorjalne. Przypuszczają, że konferencja przeciwnie się nieco dłużej. W każdym razie Woldemaras nastrojony jest ku niezrywaniu rokowań.

Miedzy innymi p. Woldemaras specjalnie przyjął przedstawicieli prasy wileńskiej, którym m. in. powiedział: „Wszystko idzie naprzód”.

Niebywały zjazd dziennikarzy zagranicznych.

KRÓLEWIEC, 30.III. PAT. Z okazji rozpoczynających się rokowań polsko-litewskich przybywa do Królewca wielka liczba dziennikarzy zagranicznych, w pierwszym rzędzie korespondentów pism angielskich, francuskich, amerykańskich i t. d. głównie z Berlina.

obrad konferencji. W regulaminie tym stwierdza się, że język francuski będzie językiem obrad i że w zasadzie posiedzenia konferencji są jawne, że jednak za zgodą obu stron konferencja urządzić może posiedzenia poufne. Przewodniczącymi konferencji kolejno są prezesi obu delegacji. Regulamin konferencji zawiera ogółem 12 punktów. Regulamin ten ze względu na uprzednie uzgodnienie go przez komisję polsko-litewską został w całości zaakceptowany przez plenium konferencji. Następnie przed zamknięciem posiedzenia p. min. Zaleski doręczył prof. Woldemarasowi notę polską zawierającą notyfikację składu delegacji polskiej oraz odpisy pełnomocnictw udzielonych delegacji polskiej przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Posiedzenie zamknięte zostało o godz. 5 min. 15 p.p.

Pamięci Kapłana Męczennika.

W dniu dzisiejszym dobiega pięciolecie od zgonu Ks. Prałata Budkiewicza, pięć lat od śmierci heroicznej jednego z najwybitniejszych synów Polski i Kościoła Katolickiego, co swego posterunku do ostatniej chwili nie opuścił i słuszną sprawę własną przypieczętował krwią.

Nie pierwsza to i nie ostatnia ofiara, świadoma i dobrowolna, za wiarę i prawdę.

Różnolice wygląda księga historii



Polskiej, złożona z świetnych kart chwały naprzemian z takimi, które serca napełniają żalem, lub — co boleśniej — czoło pokrywają wstydem. Ale najświetniejsze i najliczniejsze są stronicie naszej martyrologii. W tej bezcennej krwawej litanii ostatnie z czołowych miejsc zajęło przed pięć laty imię Ks. Prałata Konstantego Romualda Budkiewicza.

Są dzisiaj trzej, postępowi ludzie, którzy na wszystkie przebyte etapy Golgoty Polskiej radziby zamknąć serce i ucho, wszystkie przeżyte cierpienia złożyć na wieczne odpoczywanie do lamusa romantycznych antyków i w imię młodego tętniącego życia zapomnieć całej przeszłości krzywd i udręki.

My tu, na łamach zachowawczego pisma zgrupowani konserwatyści wiemy jednak dobrze, że młode życie tylko z potężnych, głęboko w przeszłość wrosłych korzeni zaczerpnąć

może pokarm i siłę twórczą, w nich tylko znaleźć ostoję przed zakusami Zniszczenia. Chrystus nakazał przebaczenie względem złych ludzi, ale nie wobec zła. O istnieniu tego zła, o jego targaniu się na wszystko, co święte i słuszne, przynigdy nam zapomnieć nie wolno. Jak kiedyś wobec hord mongolskich, tak dziś wobec demona bolszewizmu stoimy przed Europą na straży. Powierzona nam jest misja wielka i posłannictwo ogromne — piersiami swymi powstrzymać falę zarazy moralnej, piętrzącej się od wschodu.

Nato właśnie położyli swe głowy dziadowie nasi w kopalniach Sybiru, bracia nasi w czeluściach czerezwiczek, abyśmy nigdy po wieki wieczne nie zapomnieli, że Moskal może nam zostać bratem — ale nigdy duch moskiewski bratnim. Duch moskiewski to znaczy uznanie zła, ukorzenie się wobec przemocy, czy to carskiej, czy sowieckiej; przemocy fizycznej brutalnej; przemocy nie poprzestającej na czynnym haśle pruskim: siły przed prawem, ale stwarzającej na swe uzasadnienie religijno-filozoficzne systemy—słowianofilskie czy komunistyczne, w ostatecznym swym celu — jednaki.

Pożytyzm wydrwił i odrzucił romantyczny mistycyzm, czyniący ze sprawy polskiej zagadnienie religijne. Nadaremne! Nie fantazja poetycka ale konieczność dziejowa ujednolajniła rolę Polaka z rolą krzyżowego rycerza. Nie my, ale historia sprawiła, że walka o Polskę, czy walka o idee, o duszę Europy — to jedno, że męczennicy polscy, to zarazem męczennicy za wiarę, etykę i sumienie; że imiona ich wypisane są na sztachdach walki z szatanem — o Bogu.

O walce tej olbrzymiej, o jej nieuniknionej konieczności, o wielkiej idei Polski, na której brak skarży się czasem niebaczne społeczeństwo powojenne — ma nam przypomnieć dzisiejsza rocznica ofiary życia, złożona przed pięciu laty przez ks. Budkiewicza „za naszą i waszą” przyszłość.

zawdzięcza swe poczucie narodowe oraz przekonanie katolickie. Poza to podtrzymuje pierwsze gimnazjum polskie w Rosji z polskim językiem wykładowym założone przez ks. prałata Mateckiego, a także szkołę rzemieślniczą z internatem przy gimnazjum we wspaniałym gmachu zbudowanym przez rodzinę Kierbedziów, jak również szkołę zawodową dla dziewcząt, w końcu kilka ochron. A gdy w 1905 r. powstała w Petersburgu Polska Macierz Szkolna, to do najgorliwszych opiekunów należał ks. Budkiewicz. Wreszcie zapoczątkowanemu nad Nową Uniwersytetowi Lubelskiemu — po arcie okazał ks. Prałat. Filantropijna działalność wykazuje ks. Prałat w konferencjach św. Wincencgo à Paulo i w Tow. Pomocy dla ofiar wojny. Owocem pracy w konferencjach było nieznaną zjawisko — zniknięcie tłumów żebraczych z przed kościołów petersburskich, które usunięte z przed kościołów znalazły miejsce w schroniskach.

Po wybuchu rosyjskiej rewolucji w ostatnich dniach lutego 1917 r. niemal na już, bo w połowie marca tegoż roku ks. Budkiewicz skupił u siebie liczny zespół działaczy dla założenia wielkiej organizacji chrześcijańsko-społecznej, obejmującej najszersze warstwy ludności nie tylko w Petersburgu ale w całej Rosji. Zdołała ona, mimo szalejącej rewolucji pierwszej i drugiej zogniskować kilkadziesiąt tysięcy robotników i inteligentów, wydawać pismo tygodniowe, broszury, nabyć własną drukarnię. Po pierwszym aresztowaniu Arcybiskupa Cieplaka ks. Prałat przejął urząd jego zastępcy i zarządzał archidiecezją Mohylewską. Jego też energii i staraniom należy zawdzięczać, że Arcybiskup Cieplak został zwolniony.

Działalność i wielkie poświęcenie ks. Prałata dla sprawy zwróciła nań uwagę bolszewików, na skutek czego musiał przez 8 miesięcy ukrywać się przed ich okiem w okolicach Petersburga, nie porzucając jednak rządzenia Archidiecezją. Dopiero po zawarciu pokoju w Rydze mógł zająć z powrotem swoje stanowisko jawnie. Lecz dalsza jego działalność i popularność wśród mas katolickich pociąga za sobą męczenniczą śmierć. Dnia 31 marca 1923 r. o godzinie 4 rano w piwnicach gmachu czerezwiczki przy ul. Łubianka nastąpiło zamordowanie ks. Prałata Budkiewicza, któ-

Jak siedzą posłowie w sali sejmowej

Miejsca poselskie w nowej sali sejmowej rozmieszczone są amfiteatralnie, w formie wachlarza podzielonego na sześć odcinków, między którymi prowadzą przejścia do otaczających salę kuliarów; w ten sposób w pierwszym rzędzie jest 18 miejsc, (po trzy na odcinek), w rzędach zaś następnych ilość miejsc rośnie i w ostatnim wynosi 54 (również ugrupowane po trzy, w 18 odcinkach).

Oba odcinki skrajne na lewicy i prawicy mają w każdym z 10 rzędów po trzy miejsca. W pozostałych odcinkach—dwu na na prawicy i dwu na lewicy — jest rzędów jedenaście; pierwszy rząd, t. zw. „okna”, wysunięty jest ku trybunie marszałkowskiej, drugi znajduje się na równi linii z pierwszym rzędem skrajnej prawicy i lewicy. W każdym odcinku pierwszy rząd liczy 3 miejsca, drugi 5, a trzeci 6, poczem odcinek dzieli się na dwie połowy, między którymi prowadzi przejście do kuliarów. W rzędach 4-tym co 8-mego jest w każdej połowie kolejno po 3, 4, 5 i 6 miejsc, następnie zaś każda połowa dzieli się znowu na dwie ćwiartki z przejściem pośrodku po 3 miejsca w rzędzie; w ten sposób rzędy 9-ty do 11-go liczą w całym amfiteatrze po 54 miejsca w każdym.

W myśl wskazówek, udzielonych przez kancelarię sejmową, podział miejsc na sali dokonany został jak następuje:

Skrajny odcinek prawy (30 miejsc w 10 rzędach) zajął Zł. Lud. Nar. w rzędzie pierwszym zajęli miejsca — licząc od skrajnego ku środkowi sali: pos. Trampczyński, Zwierzyński i Rybarski, w ostatnim 3 posłowie ze Str. Chr. Nar.: Stefan Dąbrowski, Stronicki i Żółtowski. Dla pozostałych swoich członków Zł. Lud. Nar. zajął sąsiadujących 7 miejsc następnego odcinka. W odcinku tym zajęto z kolei miejsca pół setki posłów wybranych listy Nr. 18 (Blok Mniejszości): Niemcy, Żydzi Białorusini i ukraińscy Undo, przyczem Ukraincom przyznano także jedno „okno” (miejsce w pierwszym rzędzie). Sąsiednie dwa okna zajął Bezpartyjny Blok (posłowie ks. Radziwiłł i Romocki), który również lokuje się na zwróconej ku centrum części dalszych rzędów tego odcinka, liczącego w całości 96 miejsc.

Odcinek trzeci t. j. prawe centrum (również 96 miejsc) przypadł również posłom z B. B.; w pierwszym rzędzie zasiadli posłowie Bojko, Bartel i Stawek.

W odcinku następnym (lewe centrum) przypadły miejsca klubom: P. S. L. Piast, Ch. D. N. P. R. i Str. Chł. miejsca w oknach zajęli na pierwszym posiedzeniu posłowie Dębski, Chaciński i Dąbski; pos. Witos usiadł w ostatnim rzędzie. Część tylnych miejsc tego odcinka zajęli Ukraińscy radkail.

W czwartym odcinku ulokowało się Wyzwolenici i część PPS (w pierwszym rzędzie pos. Woznicki, Malinowski i Czapinski), z tyłu zaś za nimi Sel-Rob i w ostatnim rzędzie komunistki.

W ostatnim wreszcie odcinku na skrajnej lewicy (analogicznie do skrajnej prawicy t. j. licząc nie 96 ale 30 miejsc) zajęła w całości reszta posłów z PPS z pos. Markiem, Niedziałkowskim i Żuławskim w pierwszym rzędzie.

Sejm i Rząd.

Jak donosiliśmy, w dniu 29-go b. m., Marszałek Sejmu p. Daszyński zawiązał się u p. Prezesa Rady Ministrów celem powiadomienia go o składzie Prezydium Sejmu. Odwiedziny te trwały pięć kwadransów. W rozmowie, według pogłosek obiegających kuluary, poruszono przedewszystkiem sprawę sposobów załatwienia przez Sejm w właściwym terminie budżetu Państwa, a także sposób załatwienia innych niecierpiących zwłoki problemów państwowych. M. in. omawiano również sprawę ustawowego załatwienia wykonania postanowień Konkordatu ze Stolicą Apostolską.

Bilety kolejowe nie podróżują.

Jak się dowiadujemy, podwyżka biletów kolejowych, która według poprzedniej wiadomości miała wejść w życie z dn. 1 kwietnia r. b., została ponownie odroczone. Termin wprowadzenia podwyżki taryfy osobowej nie jest jeszcze ustalony, wiadomo tylko, że ani od 1-go kwietnia, ani w ciągu kwietnia r. b. bilety kolejowe nie podróżują.

Projektowana również i przygotowana podwyżka taryfy towarowej na P.K.P. stanie się aktualną dopiero na jesieni r. b.

Falszywe banknoty 5-cio złotych

KRAKÓW—III. PAT. W ostatnich tygodniach pojawiła się w obiegu wielka ilość falszowanych banknotów 5-złotowych, szczególnie nowych emisji. Falszykiaty, wpływające do polski po spisaniu protokołu z ich posiadaczy, deponowane są w Banku Polskim. Ostatnio policja konfiskuje po kilkadziesiąt sztuk falszowanych banknotów dziennie.

ry został wprowadzony do piwnicy i tam jeden z czeskich strzelców w tył głowy. Ciało ks. Prałata wraz z ciałami zabitych w tym dniu dziesięciu bandytów przewieziono zostało do prokuratorium szpitala Jaukiewicza w Moskwie. W ciele ks. Budkiewicza znaleziono tylko jedną kulę rewolwerową w mózgu. Strzał dany był z tyłu z bardzo bliskiej odległości.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będzie wyświetlane!

Najpotężniejsze arcy-
dzieło świata, na-
tchnione twórcu
Ducha Ludzkości

Krół Królów

Realizacja Cecila B. de Mille'a

Specjalna ilustracja muzyczna!

Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. SZCZEPAŃSKIEGO.

UWAGA: Ze względu na wysoką wartość artystyczną obrazu publicznego będzie wpuszczana tylko na początek seansów. Bilety honorowe koloru białego ważne tylko na 1-szy seans. Początek seansów: o godz. 3 po poł. — 5.30 — 7.45 — 10.

Ceny ze względu na niezwykle wysokie koszty wynajęcia obrazu zwiększone: parter 1 zł. 60 gr., balkon 80 gr. Uczęca się młodzież za okazaniem legitymacji płaci tylko na pierwszy seans połowę.

Z powodu braku własnej floty Polska płaci rocznie zagranicy za przewóz towarów morzem 300 milionów złotych.

Zapisujcie się na członków Komitetu Floty Narodowej, konto P. K. O. 30.

Chora kobieta, matka trojga dzieci, w wieku 3-5-8 lat, zwraca się do dobrych ludzi, prosząc o pomoc materialną, lub zaopiekowanie się losem tych małoletnich dzieci, ul. Sołtanka 23-4.

Obrady Izby Poselskiej. Prowizorium budżetowe przyjęło w II czytaniu w brzmieniu rządowym.

WARSZAWA, 30. III. (tel. i sł. Stow.). Izba Poselska po całonocnej pracy załatwiła obie ustawy dotyczące prowizorium budżetowego i nadzwyczajnych inwestycji państwowych. Przed południem obradowała komisja budżetowa, która przyjęła w drugim czytaniu projekt ustawy o inwestycjach, po południu zebrał się Sejm, który przedyskutował obie projekty, a w głosowaniu odrzucił wszystkie poprawki zgłoszone przez kluby, czyli w ten sposób Izba przyjęła projekty w brzmieniu rządowym.

Viceprezjer Bartel zabrał dzisiaj głos na plenum Izby i uzasadnił wniosek rządu o wstawieniu 5 milionów zł. jako funduszu na popieranie nauki sztuki i kultury. W głosowaniu

Przebieg posiedzenia

Referat pos. Krzyżanowskiego.

WARSZAWA, 30. III. PAT. Dziś sejmowe posiedzenie Sejmu rozpoczęło się referatem pos. Krzyżanowskiego (BBWR) o prowizorium budżetowym na pierwszy kwartał roku budżetowego 1928-29. Imieniem komisji budżetowej prowizorium zreferował pos. Krzyżanowski, podając szczegółowe uzasadnienie wniosków komisji. W referacie swym pos. Krzyżanowski stwierdza, że preliminarz budżetowy został ułożony pod znakiem pomyślnych wyników finansowych roku budżetowego kończącego się w tych dniach. Jest faktem bezspornym, że polska waluta i polskie finanse nigdy jeszcze nie były w stanie tak świetnym, jak obecnie. Wszyscy pamiętamy — mówił referent —

Dyskusja.

Pierwszy w dyskusji przemawiał pos. Rybicki (Klub Narodowy). Mówca ten, nawiązując do wczorajszych obrad komisji budżetowej przypominał, iż związek Lud.-Narodowy postawił wniosek, aby prowizorium oprzeć na ustawie skarbowej, która wygasa już w dniu jutrzejszym. Obecnie wniosek ten mówca podtrzymuje. Uzasadniając swój wniosek pos. Rybicki zauważa, iż klub jego nie podziela opinii ministra skarbu co do osiągnięcia równowagi bilansu płatniczego. Zdaniem pos. Rybickiego jest deficyt. Produkcji bowiem nie można oprzeć na dopływie kapitałów zagranicznych. Pos. Rybicki oświadcza, że o ile wnioski przedstawione przez ZLN. na plenum nie przejdą, klub wprawdzie nie będzie głosował przeciwko prowizorium, ale nie będzie również głosował za

Z obrad komisji budżetowej

WARSZAWA, 30 - III. Pat. Dziś o godz. 10 min. 30 rano pod przewodnictwem pos. Byrki (BBWR) w obecności min skarbu Czechowicz i wiceministra Grodyńskiego rozpoczęło się posiedzenie komisji budżetowej, na którym prof. Krzyżanowski (BBWR) zreferował projekt ustawy o inwestycjach państwowych. Referent

Centrala Opiek Szkolnych

urządza w dniu 31 marca i 1-go kwietnia na rzecz KOLONJI WIELKĄ LOTERIĘ LETNICZĄ

Pisanki wielkanocne.

Jednym ze zwyczajów wielkanocnych dla każdego z nas drogiego, albowiem owianych sentymentami tradycji, wspomnień dziecińczych i urokiem legend i podań — jest zwyczaj malowania jajek, a następnie obdarowywania takim kolorowym jajkiem kogoś z najbliższych. Od kiedy się datuje ten zwyczaj — stanowczo nie wiemy, to też dlatego pewno mamy tak dużo bajek na ten temat, nieraz bardzo naiwnych, ale pełnych poezji i głębokiej wiary; więc wcześniej niż mówić o pisaniu wielkanocnej, sposobie jej przyrządzania i wartości pod względem artystycznym opowiem parę takich legend, które pamiętam z lat dziecińczych, lub wyczytanych gdzieś i kiedyś, ażeby łatwiej było zrozumieć, że pisanka musi być także prosta i naiwna w rysunku swym, jak bajki osnute na jej tle — nie są skomplikowane w treści.

Jedno z najstarszych podań głosi, że Matka Boska, będąc bardzo uboga nie miała zabawki dla Dzieciątka, więc dała mu do zabawy jajo wymalowane na czerwono.

Może to jedyne podanie, sięgające czasów przed Chrystusowym. Następna — mówi o tem, że Płat w dniu Chrystusowego nie dotknął się do jajek, które zwykły był spożywać na śniadanie — albowiem wydały mu się one czerwone od niewinnej przelanej

krwi Chrystusowej. Czy i reszta otaczających go przedmiotów — wydawały mu się czerwone — podanie milczy. Następnie, znowu, mówi się o Marji



Magdalenie, która dowiedziawszy się o Zmartwychwstaniu, pośpieszyła nową tę zanieść imperatorowi Tyberjuszowi, a że nie miała nic, coby mogła podarować Tyberjuszowi, więc jajo wymalowała na czerwono i dała go imperatorowi ze słowami: „Chrystus Pan Zmartwychwstał”. Tyberjusz, podobno, był tak tem zaskoczony i przerażony, że wydał rozkaz do natychmiastowego zaprzestania przesładowania chrześcijan, a Chrystusa — kazał czcić jako boga. Jeszcze jedno podanie mówi o starej żydówce, która niosła na sprzedaż kozę, a gdy jej przebrany anioł powiedział o zmartwychwstaniu Pana, — wykrzyknęła: „uwiaryłabym, gdyby te jajka

zrobiły się czerwone!” i ku wielkiemu przerażeniu swemu zobaczyła, że jajka są wszystkie czerwone. Oczywiście, że żydówka ta zrobiła się najgorliwiej wyznawczynią wiary Chrystusowej. Gdzie indziej znowu mówi się o dobrym królu Kazimierzu, który chcąc obdarować swych chłopków na Wielkanoc, i dać im możność odważniejszego się — kazał wymalować kilka set jaj na rozmaite kolory. W tem ostatnim podaniu dużo jest racji, jeżeli nie prawdy, ponieważ jedyne to jest święto — Wielkanoc kiedy chłopcy równi królom, król zebrałowi, a obdarowanymi mogą być jedni przez drugich. Dziś, razem z cywilizacją obyczaje się zmieniają. Nie wiem, czy królowie lub prezydenci zamieniają się jajkiem ze swymi lokajami, czy żołnierz przychodzi do marszałka z jajkiem w garści (nie mówię naturalnie o wspólnym święcie) wiem tylko że z naszym chłopkiem sprawa stoi zupełnie inaczej: dzwoni taki od mieszkania do mieszkania i jednym tchem recytuje jakieś fantazyjne powinszowanie, kończąc go słowami: „panstwu złota korona, a mnie jajka czerwona”, a otrzymawszy owe jajko śpieszy dalej, nie wiedząc że tradycja nakazuje zanieść.

Jedną z ostatnich „bajek” o jajku czerwonym, która być może za sto lat zrobi się nieprawdopodobną legendą, — mówi o grupie skazanych w więzieniu u bolszewików w Kijo-

wie, którzy na Wielkanoc dostali od dozorców parę jajek, a żeby stało się zadość tradycji, jeden ze skazanych zrobił na rękę ranę i krwią wysmarował jajo na czerwono.

Było to jednocześnie symbolem tradycji świątecznych i krwi przelewanej w imię jakiejś idei. Zresztą w niektórych miejscowościach Ukrainy i Litwy zachował się zwyczaj darowania jajek kolorowych swym zmarłym. Często można spotkać w zielonej trawie na grobie po kilka kolorowych jajek, a nieraz bułkę i świeczkę obok. Są to resztki zwyczajów pogańskich, które u nas wśród ludu zachowały się zmodyfikowane religijnie i czasem.

W wielu miejscowościach, szczególnie w Rosji (mówię o dawnej Rosji)

był zwyczaj, kiedy przez cały tydzień Wielkanocy kolorowe jajko zastępowało z powodzeniem pieniądze. Jajkiem płaciło się za karuzele, za huśtawkę, gry, zabawy a nawet wynajęcie muzyki i sali — opłacało się również jajkami, odpowiednio do taryfy. Popularniemi były bardzo gry w jajka, z których dwie są znane od praprzeczek czasów w każdym państwie i każdej dzielnicy.

Pierwsza gra polega na tem, iż uderza się jajkiem o jajko ostrzeim jego końcami, a nadłuszczone przechodzi na własność właściciela jajka mocniejszego.

Druga, która odbywa się na wszystkich większych placach naszego miasta również, to puszczanie po kolei jednego jajka za drugim z malego mostku specjalnie na ten cel sporządzonego; taką grę jeden z rzeźbiarzy „tutejszych” nazywa „kaczaniem” jajek, a którego to słowa „kaczanie” żadną miarą nie mógł zrozumieć malarz z Zakopanego.

Dużo jest wierzeń, podań, gier i obyczajów łączonych z jajkiem czerwonym. Niektóre są zmieniane odpowiednio do czasu i miejscowości; — jedno jest tylko stałe i niezmiennie: Wielkanoc zawsze przypada na wiosnę, więc jajo jest zawsze symbolem zmartwychwstania nie tylko Pańskiego, lecz i zmartwychwstania natury od snu zimowego, symbolem zarodku

przyszłego życia, skoncentrowaniem przyszłej energii. Dlatego też od niepamiętnych czasów jajka na Wielkanoc są poświęcane, a poświęcone otacza się czcią niemal religijną.

Nic też dziwnego, że takie jajko każdy stara się zrobić jaknajładniejszym. Upiększa się go rozmaitymi rysunkami, na rozmaite sposoby, a takie upiękzone i poświęcone przechowywane są niemal latami jako fetysh. — Dużo jest sposobów upiększenia jajek rysunkami, z których wymienię trzy najpopularniejsze:

1) Kraszanka — kiedy jajo zamacza się w jednym kolorze i takie jednokolorowe bez żadnych rysunków jajo nazywa się kraszanką. Sposób najłatwiejszy i najprzejrzystszy, albowiem unika się w ten sposób brzydkich wzorów.



1928 r. BUSKO 1928 r.

Państwowy Zakład Zdrojowy ziemi Kieleckiej.

Sezony letnie od 1 maja do 31 października.

Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.

Dojazd: ostatnia stacja kolejowa Kielce. Zaznacza się, że Dyrekcja Zakładu uruchamia w własnym zarządzie autobusy, kursujące w czasie sezonu pomiędzy Kielcami i zakładem zdrojowym wyłącznie dla wygody kuracjuszy.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM Wschodnich.

Przed i po przewrocie majowym

(Bilans gospodarczy w-wa Wileńskiego).

Rok 1926 zaznaczył się zasadniczym zwrotem w stosunku sierżących do rolnictwa. Jednostonna polityka popierania przemysłu i obrony konsumenta miejskiego kosztem rolnictwa zaważyła w sposób ujemny na bilansie płatniczym Państwa, z drugiej zaś strony nie zdołała stworzyć dla przemysłu sprzyjających warunków rozwoju, ani obronić konsumenta którego zdolność nabywcza wobec ogólnej a stałej depresji gospodarczej stale malała, pomimo niesłychanej wprost dysproporcji między cenami artykułów rolniczych a przemysłowych. Rząd Marszałka Piłsudskiego stanowiąc i całkowicie zerwał z dotychczasowym kierunkiem w polityce gospodarczej, wysuwając hasło poprawy bilansu płatniczego Państwa przez wzmoczenie produkcji rolnej i hasło usprawnienia gospodarczego przez równorzędne traktowanie wszystkich czynników gospodarczych. W ciągu krótkiego czasu osiągnięta została równowaga w budżecie państwowym, bilans handlowy stał się czynnym, wzrost cen na artykuły rolnicze, któremu polityka obrony konsumenta przeciwstawiała się wszelkimi siłami, bynajmniej nie wpłynęła ujemnie na konsumpcję, lecz odwrotnie zwiększył ją, ponieważ wzrost zdolności nabywczej rolnictwa przyczynił się do zwiększenia zapotrzebowania na artykuły przemysłowe, a więc do ożywienia w przemyśle, zwiększenia zarobków i zmniejszenia bezrobocia.

Zwrot w ustosunkowaniu się rządu do rolnictwa najdonioślejsze znaczenie miał dla tych dziedzin Państwa, które jak np. Wileńszczyzna, nie posiadały warunków pomyślnych dla przemysłu. Dla w-wa Wileńskiego polityka rządów przedmajowych była podwójnie zabójczą, bowiem obciążenie świadczeniami podatkowymi i socjalnymi było normalne bez zastosowania ulg, wówczas gdy jedyna niemal dziedzina wytwórczości stanowiła rolnictwo—rolnictwo, zniszczone przez wojnę i najazdy, a niezdolne do dźwignięcia się z upadku i rozbudowy z braku jakiegokolwiek opieki ze strony rządu.

Podając poniżej w streszczeniu korzyści gospodarcze jakie w-wa Wileńskie uzyskało w okresie rządów Marszałka Piłsudskiego w zestawieniu do tego stanu, w którym poprzednio się znajdowało,—zaznaczyć tu musimy, że korzyści te stały się możliwe tylko na tle usunięcia dysproporcji między cenami artykułów przemysłowych a rolniczych i unormowania stosunków prawnych, które przedtem stanowiły dziedzina całkiem zapoznaną.

Wśród poczyniań rządu, zdających do usprawnienia rolnictwa wymienić należy przede wszystkim akcję zaspokojenia potrzeb kredytowych rolnictwa. Bilans Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego (działalnością swą obejmującego w-wa Wileńskie, Nowogródzkie i część Białostockiego) na dzień 1-go stycznia 1926 r. zamykał się liczbą 3664,5 ty-

sięcy złotych, na dzień 1—1 1927 r., —15236,2 tysięcy zł., na dzień 1—1 1928 r., bilans rozrasta się do 30457,8 tysięcy złotych. Jednostronny obrót Oddziału w Wilnie wynosił w r. 1925 —19875,5 tysięcy zł., w r. 1926 —88211,0 tys. zł., zaś w roku 1927 —175908,6 tysięcy zł. Zaznaczyć tu należy, że wzrost tych liczb odbywał się prawie wyłącznie kosztem dotacji rządowych na cele z rolnictwem związane. Ogólna suma kredytów krótkoterminowych rozdysponowanych przez Oddział Banku Rolnego w Wilnie wynosiła na 1 I 1926 r. —1014,7 tys. zł., na 1—1 1927 r. —3822,2 tysięcy złotych i na 1 I 1928 roku—9789,9 tysięcy złotych. Suma kredytów długoterminowych rozdysponowanych przez tenże Oddział wynosiła na 1. I. 1927 —135,3 tys. zł., na 1. I. 1928 r. —2850 tys. zł. (w tem na inwestycje —1813,5 tys. zł. i na kupno ziemi —1036,5 tys. zł.). Z tej ostatniej liczby na w-wa Wileńskie przypada —1610 tysięcy złotych. Znaczenie wzrostu tych cyfr pogłębia się jeżeli zważyć znaczną niższe stopy oprocentowania: w roku 1925 oprocentowanie wynosiło 18 —20 i nawet więcej w stosunku rocznym, w lipcu 1926 r. t. j. niezwłocznie po przewrocie majowym stopa procentowa obniżona została do 12 14 proc., obecnie wynosi maksimum 11 proc.

Wzrosły również kredyty na pomoc siewną dla rolników dotkniętych klęską nieurodzaju. Dla drobnej własności kredyty te wynosiły: w roku 1925 —375.000 zł., w roku 1926 —865.000 zł., zaś w roku 1927 —1.200.000 zł. Mniej więcej także tempo wzrostu wykazują kredyty udzielone przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Przywiązując wielką wagę stworzeniu warunków sprzyjających rozbudowie życia gospodarczego, rząd znacznie zwiększył kredyty na poszczególne działy gospodarki państwowej, względnie dążył do unormowania tych warunków przez odpowiednie zarządzenia.

Dotyczy to przede wszystkim odbudowy zniszczonych gospodarstw w tak zwanym pasie martwym, stanowiącym b. linję frontu rosyjsko-niemieckiego, oraz ulepszenia i zwiększenia sieci drogowej.

W roku 1924 w pasie przyfrontowym odbudowano zaledwie 1,7 proc. budynków, w roku 1925 —7,5 proc. natomiast w roku 1926 i 1927 łącznie około 25 proc.

Kredyty na konserwację dróg wynosiły w roku 1924 —433.245 zł., w roku 1925 —634.008 zł., w roku 1926 —987.339 zł., w roku 1927 —1.170.200 zł. Kredyty na budowę nowych dróg wynosiły w roku 1924 —69.647 zł., w 1925 113.998 zł., w 1926 roku —169.889 zł., w roku 1927 osiągnęły cyfrę 870.000 zł.

Odciecie Województwa Wileńskiego od naturalnych portów i nieczynność 62 proc. jej obwodu granicznego skutkiem nieistnienia stosunków wymiennych z Rosją i Litwą, co pozabawiło Województwo znaczenia tere-

obecnie tandeta fabryczna ruguje systematycznie wszelkiego rodzaju przemysł ręczny, a więc i na jakakolwiek przyszła czarna godzina. Sklepić, nawet wiejskie, są przepelnione farbami anilinowymi, lakierami w butelkach, różnymi chińskimi papierkami—które usuwają sposoby malowania jasek farbami sporządzonymi z roślin, jagód, kory drzewa i in. mniej szkodliwych dla zdrowia, a także estetyczniejszych w kolorze.

A szkoda! Albowiem wszystko to, co lud tworzy sam z poczucia tylko estetycznego, bez jakichkolwiek wpływów miasta —wszystko to jest zawsze pięknem, być może swą naiwnością, swym prymitywizmem traktowaniem, a być może pięknem jest dlatego, że zakłada jest w wyrobach ludowych ta moc niespożytej energii, fantazji i chęci wypowiedzenia swych potrzeb artystycznych. I czyż nie dziwem jest, że zgrubiałe spracowane palce baby wiejskiej tworzą, gdy weźmiemy pisanek wielkanocną,—desen stokratnie misterniejszy,—siatkę cięszą, a kwiatki bogatsze w fantazję, niż wydelikowane paluszki naszej inteligencji.

Kilka rysunków pisanek podaje, ażeby w razie potrzeby czytelnik mógł wzorować się na nich: są to wzory nieskomplikowane a oparte na stylizacji i harmonijnym podziale płaszczyzny jajka.

Ergo.

nu tranzytowego —wobec znacznej odległości od Gdańska i Gdyni wytworzyło dla Województwa niepomysłne konjunktury polegające na znacznym zwiększeniu handlowych kosztów wymiany. Konjunktury te uległy zmianie ku lepszemu z chwilą kiedy rząd zastosował różniczkowanie taryf, a jednocześnie wprowadził pewne ulgi przewozowe dla artykułów wchodzących w skład wywozów. W związku z tem jak również zwiększoną zdolnością nabywczą Województwa dwukrotnie i więcej wzrosło spożycie węgla, nafty, soli, nawozów sztucznych, narzędzi rolniczych i t. d.

Harski.

(Dokończenie nastąpi).

INFORMACJE Popieranie sadownictwa.

Zarząd Polskiego Związku Posiadaczy Sądów, instytucja mająca na celu popieranie rozwoju sadownictwa dochodowego w całym Państwie, uzyskała poważny kredyt wekslowy w Państwowym Banku Rolnym w sumie pół miliona złotych dla swych członków, posiadających sady o charakterze handlowym. Kredyt ten został przyznany specjalnie na przeprowadzenie szeregu robót wiośnianych w sadach jak: zasilenie gleby nawozami sztucznymi, opryskanie drzew środkami grzybo i owado-bójczymi, przecięcie koron, przeschadzanie drzew lepszymi odmianami i t. p.

Kredyt ten został dotychczas częściowo tylko zrealizowany. Blizszych informacji o dalszym ciągu kredytu udziela Polski Związek Posiadaczy Sądów, (Warszawa, Bagatela 3).

Byłoby b. pożądaną, aby posiadacze sądów o charakterze handlowym postarali się wykorzystać tę sprzyjającą konjunkturę i przy pomocy tanio oprocentowanego kredytu podnieśli wydajność swych sądów.

Nowa ustawa o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Z dniem 1 kwietnia 1928 r. wchodzi w życie nowa ustawa o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych. Ustawa ta, wnikająca w dotychczasowy stosunek rolników do państwowej akcji zwalczania chorób zaraźliwych, posiada nader doniosłe znaczenie dla rolnictwa, które ponosiło ogromne straty z braku dobrego prawodawstwa i sprawiedliwych odszkodowań ze skarb państwa.

Do zakresu urzędowego zwalczania wchodzi następujące choroby zakaźne: 1) kściegus (pomór bydła, dżuma), 2) zaraza płucna bydła rogatego, 3) nosaczka jednokopytowych, 4) węglik, 5) ospa owiec, 6) wścieklizna, 7) zaraza stadnicza koni, 8) przyszcza (jaszczur, zaraza pyska i rądo), 9) szeszelnia, 10) zaraza dzierzyn i bydła rogatego (choroba Bollingera), 11) otękl koni i bydła rogatego, 12) szwierz jarek kopytowych i owiec, 13) pomór i zaraza świń, 14) różyczka świń, 15) cholera drobiu i pomór kur, 16) gruźlica bydła rogatego w postaci otwartej (pluc, wymienia, macicy i jelit).

Ustawa nakłada obowiązek na właściciela i każdą osobę z tytułu posiadania, użytkowania, wykonywania urzędu lub zawodu, a mającą styczność ze zwierzętami (a więc posiadacz, pracownik, urzędnik, gminny i powiatowy administrator oraz lekarze, felcznicy, rzemieślnicy i t. d.) natychmiastowo, nie później niż 24 godzin zgłaszać policji lub starostwie każdego wypadku zachorowania, jak również wystąpienia objawów, wzbudzających podejrzenie zachorowania na jedną z powyższych wymienionych chorób. Wini niedopełnienia tego obowiązku będą karani administracyjnie aresztem do 6-ciu tygodni lub grzywną do 1000 zł., zaś posiadacz chorego zwierzęcia, w razie upadku, traci pozbawienie prawa do odszkodowania ze skarb państwa.

Wysokość odszkodowań: 1) w pełnej wartości szacunkowej zwierzęcia zabitego z powodu kściegusu i przyszczy dla celów rozpoznawczych i szczepień, zarządzonech przez władze; 2) cztery piąte wartości szacunkowej, gdy zwierzęta były dotknięte zarazą stadniczą; 3) trzy czwarte wartości szacunkowej, gdy zwierzęta były dotknięte nosaczka, wścieklizną (za wyjątkiem psów i kotów), pomorem i zarazą świń, cholery drobiu oraz pomorem kur. Za rybę, zabite na zarządzenie władzy, odszkodowanie wynosi połowę wartości szacunkowej.

Pozatem skarb państwa wypłacać będzie zapomogi w wysokości trzy czwarte wartości szacunkowej zwierzęcia, padłego na kściegus, zarazę płucną, otwartą gruźlicę, przyszcze, nosaczka, zarazę stadniczą, wściekliznę, pomór i zarazę świń, węglik, szeszelnia, pluc dzierzyn i bydła rogatego. Popółtka zakaźna choroba świń, jak różyczka, wyjęta została z rubryki odszkodowań, lecz włączoną do zakresu urzędowego zwalczania.

Wartość zabitego z polecenia władz lub padłego zwierzęcia ustalać będzie lokalna (gminna, rejonowa w miastach) komisja szacunkowa, składająca się z wybranych przez wydział powiatowy (lub magistrat), na okres 3-6 lat i zaprzysiężonych dwóch biegłych z pośród obywateli gmin (miast) oraz państwowego lekarza weterynaryjnego (miejskiego sanitarnego).

Czynności członków komisji są płatne w wysokości diet urzędnika VII stopnia służbowego.

Wypłatę odszkodowań i zapomóg oraz ostateczne ich przyznanie uskutecznia wojewoda. (o)

KRONIKA MIEJSKOWA.

— Przedsiębiorstwa hotelowe w Wilnie. Jak donosiśmy, Rada miejska na posiedzeniu w dniu 26 b. r. oddała prośbę Związku przedsiębiorców hotelowych w Wilnie do zmniejszenia 30 proc. podatku hotelowego. Wobec powyższego Związek zwrócił się do p. Wojewody z prośbą o ingerencję, uzasadniając ją niemożliwością istnienia przedsiębiorstw hotelowych przy tak wielkim obciążeniu, dowodem

Wszystkim krewnym, przyjaciołom, znajomym, koleżankom, kolegom i lokatorom, w szczególności Księdzu Dziekanowi A. Czerniawskiemu, Dr. M. Świdzie, Dr. W. Gilels, Siostrze Lecznicy Św. Józefa, którzy okazali tyle serca, gorącego współczucia i serdecznej przyjaźni

NAJUKOCHAŃSZEJ S. P. MATCE NASZEJ,

w jej długiej i ciężkiej chorobie i nam zrozpaczonym, w nieszczeniści naszym wyrażamy głęboką wdzięczność

FALKOWSEY.

W dniu 30 marca r. b. rozstała się z tym światem nieodżałowanej pamięci

S. P.

JOZEFA ŻUKOWSKA

członkini Komitetu Opiekunczego nad Ołtarzem Kupiectwa Polskiego w kościele Św. Kazimierza, żona Wice Prezesa Zarządu Stowarzyszenia.

Wyrażając Szanownemu Koledze najszersze współczucia, wzywamy członków Stowarzyszenia do oddania ostatniej usługi Zmarłej.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie.

Polska zwróciła Litwie samolot skonfiskowany pod Wilnem.

Głośna, na jesieni 1925 r. a okryta wówczas tajemnicą, podróż dwóch lotników litewskich nad Wilnem, zakończona niefortunnym opadnięciem aparatu na pole w pobliżu koszar im. Szepetyckiego, wczoraj została ostatecznie zlikwidowana, przyczem rząd polski jeszcze raz wykazał maximum kurtuazji w stosunku do Litwy.

Na skutek pertraktacji, prowadzonych za pośrednictwem Ligi Narodów, nastąpiło porozumienie między rządami naszym i litewskim co do zwrotu skonfiskowanego wówczas, wreszcie zdezelowanego użyciem i starego typu niemieckiego aparatu, przed tygodniem przybyli do Wilna po cywilnemu dwaj lotnicy litewscy kpt. Peseckas i kpt. Staszaitis uprawnieni przez swój rząd do zabrania samolotu.

Delegowani lotnicy zatrzymali się w hotelu Europa, gdzie goszczeni byli przez przydzielonych do nich oficerów sztabu generalnego oraz dwóch lotników z Lidy.

Aparat litewski, który przechowywany był w centralnych składach lotniczych w Dęblinie, przywieziony został wczoraj rano pod rampę tawarową dworca wileńskiego.

Na miejscu zebrała się komisja zdawczo-odbiorcza w osobach: mjra Meyera i por. Oleszkiewicza z 11 p. lotniczego z naszej strony, oraz obu delegowanych oficerów litewskich celem obejrzenia aparatu.

Po rozpakowaniu samolotu, skonstatowano, że aparat, który wreszcie był już w czasie jego konfiskaty mocno zużyty, w ciągu 2 i pół letniego swego postępu w naszych hangarach, bez ruchu i konserwacji, stał się niezdolny do odbycia lotu, gdyż części płóciennne uległy naturalnemu zbutwieniu.

Po sporządzeniu odpowiedniego protokołu, aparat ponownie opakowano i załadowano.

Wczoraz zaś drogą kolejową przewieziony będzie na Łotwę, a stąd do Kowna.

Obaj lotnicy litewscy dziś rano pociągiem pośpiesznym odjadą do Rygi. (r)

KRONIKA

SOBOTA

31 Dzia

Kornelji

jutro

Teodora

Wschód s. g. m. 5 33

Zach. s. g. m. 18 m. 00

Spotrzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.

z dnia 30 — III 1928 r.

Ciśnienie 752
Średnie w m.
Temperatura średnia + 30C.
Opad za dobę 2
W mm.
Wiatr Południowo-Wschodni
przeważający
U w a g i: Pochmurno. Śnieg. Deszcz.
Minimum za dobę -1- 00C.
Maximum na dobę -1- 30C.
Tendencja barometryczna w z r o s t c i s n i e n i a

KOŚCIELNA.

— Prymicie Ks. Ks. J. Kołb-sieleckiego w Kościele św. Jana. Zarząd parafii św. Jana powiadamia, że d. 8 kwietnia, w pierwszy dzień Wielkanocy, o g. 11 m. 30, w Kościele Archiprezbiterjalnym św. Jana, nowowyświęconemu kapłan, Ks. Julian Kołb-Sielecki odprawi Prymicie, tj. pierwszą Mszę św. W wigilię uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, o g. 23, tenże Prymicant dopełni uroczystego obrzędu Rezurekcji.

W czasie Prymicji asystować będzie nowowyświęconemu jako Archidiacon J. W. Ks. Dr. Leon Puciata, Profesor USB; kazanie zaś odpowiednie wygłosi J. W. Ks. Kanonik Stanisław Miłkowski, Archiprezbiter Kościoła św. Jana w Wilnie.

URZĘDOWA.

— (t) Audjencje u p. Wojewody. W dniu wczorajszym p. Wojewoda Raczkiński przyjął Dowódcę 19 Dywizji Pułk. Kietraszewskiego, Prezesa Izby Kontroli p. Kietraszewskiego oraz Starostów: Brastawskiego, Postawskiego i Osmiańskiego. Po audjencji u p. Wojewody Starostowie ci oddali pod przewodnictwem Naczelnika Wydziału Samorządowego p. Dworakowskiego konferencję poświęconą omówieniu i uzgodnieniu budżetów powiatowych przed ich zatwierdzeniem.

— (o) Z posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie. W dn. 28 i 29 marca odbyło się pod przewodnictwem naczelnika biura O. K. Z. p. W. Jodko, posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie.

W pierwszym dniu posiedzenia Komisja zatwierdziła 18 projektów scalenia (gruntów poszczególnych wsi, położonych w pow. Postawskim, Mołodeczańskim, Dziśnieńskim, Osmiańskim, Świeciańskim, Wileńsko-Trockim i Brastawskim.

Następnie, po rozpatrzeniu sprawy przymusowego zniesienia służebności pastwiskowej, obowiązującej majątek Zahorze, gm.

czego jest fakt likwidacji szeregu przedsiębiorstw jak: Dagmara, Krakowski, Sawoj, Centralny, Poznań, Komercyjny. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej podatek został zmniejszony do 15 proc. (w Warszawie wynosi 10 proc.).

Tutaj zaznaczyć należy, iż w swoim czasie władze nasze interwenjowały o wydanie Mackiewicz, lecz niestety bezskutecznie. Władzom litewskim zaś rozchodzi się głównie o wydanie zbiegłego do Polski również niejaki Mackiewicz.

SAMORZĄDOWA

— (t) Kon erencja przewodniczących sejmików w sprawie budżetów. W dniu wczorajszym odbyła się w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem p. Naczelnika W. Dworakowskiego konferencja przewodniczących sejmików — starostów celem omówienia spraw budżetów powiatowych, które jak wiadomo w najbliższym czasie przedstawione zostaną do zatwierdzenia władzom wojewódzkim. W konferencji wzięli udział starostowie powiatów: Wileńsko-Trockiego, Osmiańskiego, Brastawskiego i Postawskiego t. j. tych których budżety zostały już definitywnie opracowane.

MIEJSKA.

— (x) Posiedzenie miejskiej komisji prawnej. We wtorek dnia 3 kwietnia r. b. odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji prawnej.

Na porządku dziennym:

1) Sprawa opłaty kosztów administracyjnych i kar za zwłokę tytułem pożyczki, zaciągniętej przez gminę m. Wilna w Wileńskim Banku Ziemskim.

2) Kwestja, czy akt adjudykacyjny na rzecz Wil. Banku Ziemskiego na nieruchomości zastawioną w tym Banku, która z powodu niedojścia do skutku licytacji przeszła na własność tego banku, podlega opłacie na rzecz miasta.

3) Tryb sporządzenia przelewów praw wieczysto-czynszowych i wieczysto-dzierżawnych.

4) Kwestja opieki nad posesjami nieobecnymi w kraju właścicieli.

5) Sprawa ustalenia tytułu użytkowania przez Magistrat m. Wilna nieruchomości po byłej Radzie Opieki Społecznej.

— (x) Większa ilość zboża dla Wilna. Informują nas, iż poszczególne związki kooperatyw gospodarczych w Wilnie zakupiły w ostatnim czasie na Wołyniu kilkanaście wagonów zboża. Zboże to nadejdzie do Wilna prawdopodobnie jeszcze przed świętami.

Podkreślić należy, iż zaopatrzenie rynku wileńskiego w większą ilość zboża niewątpliwie przyczyni się do utrzymania normalnych cen na mąkę i chleb.

— (x) Subsydia miejskie T-wu Samopomocy matek w Wilnie. Magistrat m. Wilna na wczorajszym posiedzeniu uchwalił na wzajemnie wysagować 300 zł. tytułem subsydji dla T-wa samopomocy matek w Wilnie.

— (x) Nareszcie przytulki miejskie otrzymują ulepszenia. Wydział Opieki Społecznej przy Magistracie m. Wilna, mając na względzie poprawienie bytu starcom znajdującym się w przytulkach miejskich, zakupił ostatnio dla przytulku Nr. 2 przy ul. Polockiej 6 większą ilość inwentarza domowego, bielizny i t. p. na ogólną sumę 10,000 zł.

Tego rodzaju inowacjami obdarzone zostaną w najbliższym czasie również i inne pozostałe przytulki.

— (x) Piekarze wileńscy proszą o podwyższenie cen na pieczywo. Ostatnio delegacja piekarzy w Wilnie zwróciła się do Starostwa Grodzkiego z prośbą o podwyższenie cen na pieczywo, a mianowicie chleba razowego do 53 gr. m. 1 kg. i chleba wypiekanego z 65 proc. m. 1 kg. do 70 gr. na 1 kg.

W sprawie tej jednak informują nas, iż p. Starosta prośbę piekarzy pozostawił bez uwzględnienia.

— Konsulat Łotewski w Wilnie komunikuje że będzie nieczynny: w czwartek 5 kwietnia, w piątek — 6 IV, w niedzielę — 8 IV, w poniedziałek 9 IV, we wtorek 10 IV.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— W sprawie imigracji rolników do Kanady. Państ. Urząd pośrednictwa pracy otrzymał z Urzędu Emigracyjnego polecenie przyjmowania zgłoszeń i kwalifikowania rodzin rolniczych, zamierzających emigrować do Kanady.

Do poszczególnych kategorii rodzin będą stosowane następujące wymagania: Głowa rodziny nie może mieć więcej niż lat 50, członkowie rodziny powyżej lat 18 muszą być rolnikami, mężczyźni wyżej lat 15 muszą umieć czytać.

Rodziny, posiadające po opłaceniu kart określonych najmniej 400 dolarów, mogą być przyjmowane bez żadnych ograniczeń co do wieku i składu członków.

Rodziny z kapitałem 200, względnie 250 dolarów, mogą mieć najwyżej troje dzieci poniżej lat 12, z tego tylko jedno poniżej 5 lat.

Rodziny z kapitałem 100 dolarów, jadące na kontygent T-wa National Railways, muszą co do składu rodziny odpowiadać wymaganiom rodzin o kapitale 200 względnie 250 dolarów, jadące zaś na kontygent Canadian Pacific Railway, mogą mieć skład rodziny dowolny.

Do kwalifikacji może się zgłaszać z wypełnionym podaniem w PUPP, tylko głowa rodziny (bez żony i dzieci).

WOJSKOWA.

— (x) Podróż z inspekcji d-ry 6-ej bradygdy K. O. Pu. Dowódcą 6-ej bradygdy K. O. Pu. pólk. Górski, który ostatnio bawił na inspekcji południowego odcinka bradygdy, powrócił w dniu wczorajszym do Wilna i objął urzędowanie.

POCZTOWA.

— (x) Czyn filantropijny prezesa P. i T. w Wilnie. Prezes Dyrekcji Poczty i Telegr. w Wilnie p. inż. Zółtowski, mając na względzie zły stan materialny niektórych pracowników pocztowych, ofiarował ostatnio ze swych własnych funduszy 250 zł. najbardziej niesprawnym pracownikom urzędu pocztowego Wilno 1, tytułem daru świadczącego.

— (x) Ze zjazdu delegatów zw. poczt. okr. wileńskiego. W tych dniach zakończone zostały w Wilnie obrady zjazdu delegatów związku pocztowego okręgu wileńskiego.

W czasie obrad wybrano również nowy zarząd związku w skład którego weszli pp.: inspektor — Odożyński — prezes, Garniewicz v-prezes, Markiewicz — sekretarz „Śnieżko” — skarbnik.

RÓŻNE.

— Podziękowanie. Zarząd Wileńskiego żeńskiego Patronatu Okręgowego stowarzyszenia Młodzieży Polskiej składa niniejszym w imieniu Okręgu oraz druhen — najszersze podziękowanie Ss. Ks. dr. Meystowiczowi za tak piękne rekolekcje. Nauki te i wskazania będą długo przyswajane młodzieży. Za trud tak żożny i pracę prosimy przyjąć staropolskie „Bóg zapłać”.

KOMUNIKATY.

— Odczyto „Dziadach” Mickiewicza. W dniu 1-go kwietnia o godz. 5-ej pp. w lokalu Rady Opiekunczej Kresowej, ul. Zygmuntovej 22, zostanie wygłoszony odczyt przez p. Katarzynę Kozicką pod tytułem: „Dziady” Mickiewicza — ilustrawny przezrociami.

— Walne Zebranie Koła Bibliotecznego im. Tomasza Zana P. M. Sz. D. 31 marca w sobotę o godz. 7 m. w pierwszym

terminie, o 7.30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Czytelni im. Tomasza Zana Wielka Półlanka 14-15) Walne Zebranie członków Koła. Goście mile widziani.

— **Doroczne walne zebranie członków Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźniczej** odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dn. 1 kwietnia r. o godz. 12 min. 30 w lokalu Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie przy ulicy Wileńskiej Nr 33. Porządek dzienny obejmuje: 1. Zagajenie i wybór prezydium. 2. Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1927. 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 4. Uchwalenie budżetu na r. 1928. 5. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 6. Wolne wnioski.

W myśl art. 31 statutu Walne Zebranie ważne jest bez względu na ilość obecnych członków.

Na zakończenie delegat Centralnego Zarządu P. L. M. i R. p. dyr. Adam Uziębło wygłosi krótki odczyt pt. „Udział Ligi Morskiej i Rzeźniczej w pracach nad rozwojem żegluga polskiej w r. 1927”.

TEATRY I MUZYKA.

— **Reduta na Pohulance.** „Eros i Psyche”. Dziś o godz. 20-ej odbędzie się pierwsze przedstawienie powieści scenicznej w 7-miu rozdziałach Jerzego Żuławskiego — „Eros i Psyche”, z udziałem pełnego Zespołu Reduty. W głównych postaciach wystąpią: H. Gallowa (Psyche) i Z. Chmielewski (Blaks). Rzeczą dzieje się w Arkadii, kiedy bogowie chodzili po ziemi. II. W Aleksandrii, z początkiem na-

szej ery. III. Na południu w iekach średnich, IV. We Włoszech, na początku XVI w. V. W Paryżu, 2-go września 1792 r. VI. Dzisiaj w jednej ze stolic, VII. W czasie, który przyjdzie, gdziekolwiek. Oprawa sceniczną pomysłu Iwa Galla. Muzyka i śpiewy Jana Galla pod kierownictwem E. Dziwulskiego. Pozostałe bilety nabywać można w biurze Orbis do godz. 16, a od godz. 17-ej w kasie Teatru.

— **Jutrzejšia popołudniówka w Reducie.** Jutro, o godz. 16-ej, po cenach znizonych, komedia w trzech odsłonach Tadeusza Rittnera — „Wilki w nocy”.

— **„Eros i Psyche” na rzecz Zw. Prac. Miejskich.** Jutro o godz. 20-ej, odbędzie się drugie przedstawienie „Erosa i Psyche” na rzecz Związku Pracowników Miejskich.

— **Teatr Polski (sala Lutnia)** Dziś po toższenie wczorajszej premiery sztuki A. Tołstoja i P. Szczegolewa — „Spisek carowej” (Rasputin).

— **Niedzielnia popołudniówka.** W niedzielę o godz. 4 m. 30 popoł. grana będzie po raz ostatni niezmiennie zabawna farsa Hennequina „Moje Bobo”.

— **Koncert religijny.** Zjednoczone orkiestry wojskowe pod batutą kapelmistrza I pp. Leg. F. Koseckiego wystąpią w Wiel. Czwartek 5 m. o godz. 8-ej wiecz. w Teatrze Polskim z koncertem religijnym. Program obejmuje utwory: Händla, Glitera, Cherubini, Rossini, Beethovena, Oberterra i innych. Program zakończy podniosły utwór „Boga rodzica”. Ceny biletów od 15 gr. do 2 zł. Koncert wywołał żywe zainteresowanie. Kasa już rozpoczęła sprzedaż biletów.

— **Recital fortepianowy H. Kalmanowiczówny.** Młodzią pianistka Halina Kalmanowiczówna wystąpi z recitalem fortepianowym w poniedziałek 9-go kwietnia r. o godz. 12 m. 30 popoł. w gmachu Teatru Polskiego.

— **Koncert religijny T-wa „Lutnia”.** W wykonaniu jutrzejszego programu koncertu religijnego bierze udział chór mieszany Towarzystwa „Lutnia” i orkiestra pod dyrykcją J. Lesnińskiego.

Program zapowiada dwie kompozycje oratoryjne: arcydzieło J. Haydna „Siedem smół Zbawiciela” (I cz.) i nieznanie Wilnu piękne oratorium ks. E. Gruberskiego „Ave Maria” (I cz.). Oratorium to, dedykowane „Lutni” wileńskiej, wykonane było po raz pierwszy w Filharmonii Warszawskiej, poza tem nigdzie więcej.

Bilety od 30 gr. nabywać można w kasie teatralnej (sala „Lutnia”) od godz. 11-ej rano do 9 wiecz.

Początek o godz. 6-ej wiecz.

— **Koncert Bratniej Pomocy słuchaczy Konserwatorium Muzycz. w Wilnie** odbędzie się dn. 1-go kwietnia br. o godz. 7 m. 30 w sali Konserwatorium (Dominińska 3-5). Udział biorą utalentowani wychowankowie i orkiestra Konserwatorium pod kierownictwem Adama Wyleżyńskiego, dyrektora Konserwatorium. Bilety nabywać można codziennie w kancelarii Konserwatorium (Dominińska 3-5) od godz. 4-7 wiecz.

— **Wielki koncert religijny.** Dziś w sobotę dnia 31 m. o godz. 7 m. 30 w sali Śniadekich USB. odbędzie się wielki koncert religijny staraniem Wileńskiego Zw. Młodzieży Polskiej. Program koncertu wy-

kona chór „Echo” pod dyrykcją p. prof. Wł. Kalinowskiego. Zinterpretowane zostaną potężne oratorium J. Rheinbergera „Stabat Mater Dolorosa” oraz szereg kompozycji mistrzów tej miary, co Moniuszko. Stabat Mater Dolorosa” wykonane zostanie z orkiestrą. Partie solowe wykonają: p. prof. Skowrońska-Szmurłowa, oraz pp. Marjański i Bielinić.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni św. Wojciecha przy ul. Dominikańskiej Nr 4, sekretarjacie generalnym Związku Młodzieży, oraz przy wejściu na salę.

RADJO—WILNO.

Sobota 31 marca 1928 r.

16,25—16,40: Chwilka literacka.
16,40—16,55: Komunikat Związku Kółek i Organizacji Roln.
16,55—17,15: „Znaczenie hodowli koni” — odczyt z działu „Hodowla” — wygłosi Jan Marcin Falewicz.

17,20—17,45: Transmisja z Warszawy: „Radiokronika” — odczyt wygłosi dr. Marjan Stępowicz.
17,50—18,15: „Kącik dla pań” — wygłosi Ela Buncelowa.
18,15—19,00: II studio: Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. Henryka Getora.
19,00—19,25: II studio: Gazetka radiowa.
19,25—19,35: II studio: Sygnał czasu i rozmaitości.

19,35—20,00: „Polski węgiel i nafta” — odczyt z działu „Nauka o Polsce” wygłosi prof. USB. dr. Bronisław Rydzewski.
20,30— : Transmisja z Warszawy:

Operetka J. Straussa „Zemsta Nietoperza”.
22,05 : Komunikaty PAT.
22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej.

— (t) **Sześć tysięcy wileńian zwidziło już radio wystawę.** W niedzielę dnia 1 kwietnia r. o godz. 10 wieczór zostanie zamknięta Wystawa Radjowa ciesząca się niesłabnącym powodzeniem wśród społeczeństwa czego dowodem jest liczba zwiedzających, która w ciągu pierwszych pięciu dni przekroczyła cyfrę 6.000 osób.

Ostatni dzień Wystawy uroczajony zostanie szeregiem atrakcji koncertowych i odczytowych, a przeto spodziewać się należy, że ci którzy dotychczas nie zwiedzili Wystawy pośpieszą tłumnie aby chociaż w ostatnim dniu zapoznać się z tym interesującym i obfitym pokazem radiofonicznym.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Zbuntowana wioska usiłowała steroryzować przedsiębiorcę leśnego.** Przedsiębiorca leśny Salomon Taubman we wsi Drużk, pow. Brastawskiego, posiadał skład materiałów drzewnych, zatrudniając kilkudziesięciu robotników, a przeważnie z pobliskiej wioski Czerniów, gm. Słobuzkię. Robotnicy ci, czując swoją przewagę liczebną, pod namową kilku podległych, postanowili wykorzystać sytuację w interesach osobistych.

Dn. 26 m. tłum złożony z 60 chłopów z Czerniowa natarł na robotników z innych wsi i po odebraniu od nich siekiery oraz innych narzędzi pracy, zmusił do usunięcia się od pracy.

Taki manewr miał na celu usunięcie

konkurentów z obcych wsi i podyktowanie przedsiębiorcy nowych, oczywiście zwiększonych warunków płacy zarobkowej.

Uwiadomiona o zajściu policja, po przeprowadzeniu dochodzenia, przystąpiła do aresztowania, aresztując głównych warcholów i podległych, a mianowicie: Michała Koromica, Jana Jermołajewę, Feliksa Rychtera, Bronisława Szakiera i Kiryla Jermołajewę.

(r) **Chciał zaopatrzyć się w mięso na święta.** W nocy z 28 na 29 m. ze składnicy właściciela restauracji p. Wincentego Bujki przy ul. Zawalnej Nr 23 skradziono wieprza, wartości 700 zł. Uwiadomiony o kradzieży wydział śledczy wdrożył śledztwo i zaareztował amatora wieprzowiny w osobie Wiktora Prokopowicza (ul. Świerkowa 5) od którego zdolano odebrać część mięsa, pochodzącego ze skradzionego wieprza.

Ofiary.

— **Zamiat wieńca na grób śp. Józefa Żukowskiego** Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie składa na cmentelnie im. Tomasza Zana — zł. 50.—

GIEŁDA WILEŃSKA

Wilno, dn. 30 marca 1928 r.
Banknoty
Dolary St. Zjedn. 8,88 i ćwierć
Listy Zastawne
Wil. Ban. Wiśniewskiego 100 zł 68,30 68,40
Złoto
Ruble 4,73 i pół 4,73

Ołbrzymi wybór win zagranicznych i krajowych
Koniaków, Nalewek, Rumu,
Miodu, Wódki i Likierów
jak zawsze w najprzedniejszych gatunkach
po CENACH BARDZO DOSTĘPNYCH, poleca Szanownej klienteli składowa
A. Januszewicza
ul. Zamkowa 20-a. Telefon 8-72.
P. S. WINA OWOCOWE z najlepszych
Warszawskich, Kruszwickich i Górnośląskich firm **od 2 do 5 zł. butelka.**

Dziś!
NA EKRANIE: Wielki film w wykonaniu artystów NA SCENIE: Ostatnie występy artystów
teatru Stanisławskiego w Moskwie scen warszawskich
„Księżna Mary” pp. BOLSKEJ, A. CIELECKIEJ, W. ZDANOWICZA i M. DOBROWOLSKIEGO w zupełnie nowym repertuarze. Na zakończenie sketcz: „Mademoiselle Porcelanowa” wyk. pp. N. BOLSKA i W. ZDANOWICZ.
podług pow. M. LERMONTOWA
„Nowoczesny Bohater” w rol. gl. H. Czarski, B. Bielecka, N. Brozowski i F. Bołkawidze.
Początek od godz. 4-ej.

Dziś rekordowy program: NA SCENIE: Występy artystów scen polskich teatrów „Wodewilu” i „Perskie Oko”: J. Madziarówna, St. Bałcerakówna, K. Chranowski i W. Łoskot ZONA SIĘ NIE DOWIE Rewja w 8 obrazach. NA EKRANIE: DAMA W WAGONIE SYPIALNYM podług powieści M. Dekobry. W rolach głównych: Claude France i Olaf Fjord. Wyjątkowo urozmaicona akcja, rozgrywająca się w Londynie, Berlinie, na Kaukazie i w bolszewickiej Rosji. Orkiestra koncertowa. Początek: 4 po poł. Ost. seansu 10.25.

KILIMY 1-91+1
z czystej wełny owczej o motywach zakopiańskich, huculskich i orientalnych do nabycia po cenach fabrycznych b. przystępnych w Hotelu „Georga” w Wilnie, ul. Mickiewicza, pokój Nr. 42. III p. na prawo, w dniach od 16 marca do 6 kwietnia b. r. włącznie od godz. 1 popoł. do 9 wiecz.
Miałe kilimki już w cenie od 25 zł. — Świeży transport. — Niedostępniona kompozycja barw i ornamentu.
Do zwiedzenia zaprasza uprzejmie Szan. P. T. Interessantów i Amatorów sztuki rodzimej
Wyt. Artyst. atazynny Medwedzkiej w Kosowie
Kilimkarska — Obejrzenie Kilimów nie obowiązuje do kupna
Firma istnieje lat 16. — Odnaczona na wystawach w Monachium, Wiedniu, Lwowie i Kijowie.
WARUNKI KREDYTOWE BARDZO DOGODNE

Potrzebne duże mieszkanie
3-5mio pokojowe, z kuchnią, elektrycznością, wodociągami, pożądana wanna i ogród, oferty piśmienne z adresem składać w administracji „Słowa” Mickiewicza 4 dla C. A.

SKŁAD APTECZNY I. PRUŻANA
Tel. 482.
Ad. Mickiewicza 15, vis-a-vis Hot. Georges.
Poleca na Święta
Największy wybór.
Najlepszy towar.
Najtańsze ceny.
Egz. od 1890 r. Egz. od 1890 r.

Księgarnia Kazimierza Rutkiego
poleca wydane własnym nakładem dzieła:
Doerr F. D. Proces Jezusa Chrystusa
w oświetleniu prawnohistorycznym ze słowem wstępem Ks. Dr. W. Szczepańskiego, str. 98. Cena 4,70, w ozd. opr. 6,20

Na Święta
Formy twarogowe (paszchy) tortowe na baby i mazurki.
Młynki do tarcia migdałów, orzechów i maku.
POLECA po cenie konkurencyjnej
S. H. Kulesza
Zamkowa 3. Telefon 1406.

SIEWNIKI RZĘDOWE
największej w Europie fabryki maszyn tego rodzaju, nieodróżniane pod względem trwałości i dokładności w pracy
Fr. Melichar-Umrath i S-ka w Brandysie n/L. Czechosłowacja
poleca
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, Zawalna Nr. 11-a.
Skład maszyn rolniczych.

Wedłina p. Fiedorowiczowej prawdziwa wiejska, znana ze swej jakości i smaku.
Szynki, poledwica, karkowina i kiełbasa
zbadała przez wydz. lekarski i ostemplowana — w dużym wyborze otrzymała
D. H. K. RYMKIEWICZ
— ul. Ad. Mickiewicza 9.
Ceny niskie. 0-02+1

Okazja! **Likwidacja hodowli** Okazja!
do sprzedania: rasowe kaczki i kury importowane, JAJA WYLEGOWE, wylęgarnia 4x125 jaj, sieczkarnia, młynka dla miel. kości, klatki, siatki druciane na drewn. ramach dla ogroduzenia 1 p. Ogł. 600 dziennie 7-10 i 3-5 Smoleńska 3 m. 1 (obok st. pól Pulanki). 1

Amerykańskie ogrodowe SIEWNIKI i wylęgacze Planet Jr
ROZPYLACZE Płatza
różne inne narzędzia i przybory ogrodnicze oraz środki dyżenfekcyjne poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna Nr. 11-a.

Odpuścić telefon
Wiadomość: Stoberski, Mickiewicza 27. 1395 o
FORD
Taksówka w dobrym stanie do sprzedania, Zazwyczaj, ul. Połocka d. Nr 4 m. 12. 9-8621

B. długoletni i asystent kliniki chirurg. Uniw. Jagi. w Krakowie i b. długoletni kierownik Oddz. chirurg. wojsk. Szpitala Okręg. w Przemyślu
DR. MIECZYSLAW STASZEWSKI
powróciwszy z zagranicy ze specjalnych studiów przeprowadzonych na klinikach: prof. Hagelunda w Stockholmie, prof. Josepha, prof. Lichtenberga, Keyssera i Gochta w Berlinie, prof. Mariona w Paryżu i prof. Bluma w Wiedniu rozpoczyna z dniem 1 maja 1928 w Truskawcu praktykę lekarską w zakresie chorób dróg moczowych i chirurgii. Aparat Röntgena dla celów ogólnego diagnostycznych. Diatermia.

Z dniem 1 maja 1928 otwarty zostaje w Truskawcu Pensjonat dietetyczny D-owej Marii Staszewskiej, wzorowany na zagranicy. Przyjmuje wszystkich chorych z wyjątkiem chor. zakaźnych. Kuchnia dietetyczna, według zasad prof. Noordena pod nadzorem D-ra Mieczysława Staszewskiego. Diety lekarskie w zakresie chorób nerek i dróg moczowych, przemiany materii, serca i naczyń krwionośnych, przewodu pokarmowego, i t. d.
Kuchnia dietetyczna przyjmuje kuracjuszy również z poza pensjonatu. Lekarz na miejscu. Wybór lekarza dowolny. Radio i fortepian dla użytku pensjonariuszy.
Zgłoszenia do dnia 2 kwietnia 1928 r. d-owej Staszewskiej Przemysłu ul. Smolki 15, zaś od 20 kwietnia w Truskawcu „Pensjonat D-owej Marii Staszewskiej”. 0-001

OBWIESZCZENIE.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Franciszek Legiecki, w m. Wilnie przy ul. Jakóba Jasińskiego Nr. 1 m. 3 zamieszkający, zgodnie z art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 10 kwietnia 1928 r. o godz. 10-tej rano w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 4 m. 5 odbędzie się sprzedaż z licytacji należących do Samuela Gordona majątku ruchomego — składającego się z urządzenia mieszkaniowego, planu i maszyny do szycia na sumę 2.205 zł.

() F. Legiecki Komornik.
3 zł. kg. sera lit. całemi główkami 2.80, szynki wiejskie, masło solone do ciast i deserów, twarog i ser biały, borówki po 2,40 za kg., Konfitury i soki domowe do torów. Wszystko świeże i dobre, uprzejmie poleca Felicja Kiernowiczowa, Trocka 1. —2

Sluząca gramofon
do wszystkich, znających dobrze kuchnię i przynajmniej potrzebna od zaraz, nowymi płytami. Witoldowa 8 m. 1. —Ignacego 1/3. —1

NA ŚWIĘTA Wielkanocne!

Migdały słodkie	13.60	Orzechy chińskie	4.20
Sułtani jasne i ciemne	7.30	„ „ jądra	4.60
Rodzenki duże z pestkami	6.80	„ „ tureckie	7.80
Korynty	3.50	Figi na łyżkach	3.60
Orzechy włoskie	4.60	„ „ lepsze	3.80
Orzechy tureckie	4.60	Śliwki suszone	1.70 — 3.80

Zawdzięczając ścisłej współpracy zamieszczonych firm handlowych przy wyborze i zakupie towarów świętecznych przed wejściem w życie ustawy o waloryzacji cel, wymienione sklepy są w stanie po cenach dawnych i w gatunkach najlepszych sprzedawać powyższe towary.

S. Banel i S-ka Mickiewicza 23	P. Ławiński Zamkowa 18
S. Bielicki Zarzecz 7.	Rupejko i Konstantynowicz Mickiewicza 31
E. Dzwil W. Półlanka 31	L. de Tilier Mickiewicza 20
I. Dągis Wielka 8.	A. Urbanowicz Uniwersytecka 2
B-cia Gołębiowsky Trocka 3	K. Węcewicz Mickiewicza 7
A. Januszewicz Zamkowa 20a	J. Zwiedziński i S-ka Wileńska 28.
P. Kalita Wielka 19	
F. Kiernowiczowa Trocka 1	

WYCIENCZENIE-BLEDNICE
LECZY
HEMOGEN
przetworzona
MAGISTRA KŁAWE
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KŁAWE

ZAKŁAD OGRODNICZY W. PLEBAŃCZYKA
wznosił sprzedaż nasion, kwiatów, drzewek i krzewów owocowych oraz ozdobnych przy ul. Niemieckiej Nr. 2 (dom Hotelu Europejskiego)

Na przedstawienia, koncerty, bale, wiece, odczyty WYNAJMUJE SIĘ
Teatr „PALACE”
Wielka 47, tel. 495.

Herbatę angielską Lyons'a
aromatyczną i niezrównaną w smaku
pije cały świat
Ta wykwintna herbata dla smakoszy już nadeszła i jest do nabycia w firmie
ANTONI JANUSZEWICZ
Zamkowa 20-a telefon 8 — 72.

Pianino lub fortepian natychmiast chce kupić. Pośredni-zniżkę koleją wydz. kom. wynagr. Szpital-przez U. S. B. na 7 m. 4. (w pobliżu Cukierniama Irszu Zawalnej). —1
1415 o
Okazja! Sprzedaję się
Sluząca gramofon
do wszystkich, znających dobrze kuchnię i przynajmniej potrzebna od zaraz, nowymi płytami. Witoldowa 8 m. 1. —Ignacego 1/3. —1

3.000-5.000 DOLARÓW
i inne sumy potrzebne zaraz na 1 numer hipoteki D. H. K. „Zachęta” Gdanska 6, tel. 9-05

Jaja wylęgowe
z premijowanymi hodowlami drobiu w majątku Lubowie Słizna. Kury Zielononozki 13 zł. tuzin, Kaczki Pekinki 2 zł. sztuka, Indyki Mamuty 2 zł. sztuka. Przyjmuje zamówienia i dostarcza sklep-mleczarnia „FERMA LUBOW” Wilno, Gdanska 6.

Sklep-Mleczarnia „FERMA-LUBOW”
Wilno Gdanska 6.
Sprzedaję świeżą WEDLINY wiejskie INDYKI BITE stale pełnotłuszczowe SWIEŻE MLEKO.

Artykuły spożywcze dla cierpiących na cukrzycę do nabycia w cukierni M. Wołoszyńskiego Wilno, Wielka 18, tel. 13-33. —0

Rządca-ekonom
w starszym wieku, samotny, poszukuje posady od zaraz. Wileńska 18 m. 16, dla „Rządcy”. 9-81+1
SÓL BYDŁĘCĄ
w bryłach (litzankę) i mieloną poleca
Zygmunt NAGRODZKI
Wilno, Zawalna 1-a Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

Nad Mereczanką w **oszuki e się**
pobl. Jaszun **Letniska** mieszkanie 2 3 po w maj. od 3 pok. kojowego z kuchnią, mebl., kuch., lod. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”.
Zdrowa, malow. m. wa” pod „komorne”.
Soss. las. Inf. 5-to
Jakóbska 16 m. 7.
Wł. K. 1280 o

Domak (osobniak)
z ogrodkiem owocowym sprzedam za 1.500 dolarów D. H. K. „Zachęta” Gdanska 6, tel. 9-05

Mieszkania 3 pokojowe z kuchnią poszukuje się. Zgłoszenia do „Słowa” pod „Mieszkanie 3 pokojowe”
Kobieta-Lekarz **Dr. Zeldowiczowa** KOBIECE, WENERYZACJE, NARZĄDOWE, MOŻOWE. od 12-2 i od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

P O D zabezpieczenia
dobrze lokujemy sumy od 100 złotych D. H. K. „Zachęta” Gdanska 6, tel. 9-05

PRZEPISYWA NIE na maszynę predko, tanio i fachowo załatwia Wileński Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

Szafran francuski 1 gram — 1.35, pół gr. 70 i ćwierć gr. 40 groszy. Wani laska 45 i 85 groszy. Opatki 10, wileńska 3, e-lefon 567. Przyjmij J. Zwiedziński i S-ka Wilna 28. 1-521 9-

AGENCI w miastach powiatowych poszukiwani. Sprzedaję wyłazłków opatentowanych nowości. — Zapisy do zgłoszenia agentów przyjmuję: Skotnicki, Warszawa, Mokotowska 23. 0-01

Gotówkę PRZYJMUJEMY na wysokie oprocentowanie zabezpieczoną złotem i srebrnem, odbiór lokat nacyjnych miastowy **LOWARD** Plac Katedralny, Biskupia 1, tel. 1410, wy-choroby weneryczne, daje bez ograniczenia skórne i piciowe, ul. pożyczki na zastaw Mickiewicza 9, wejście złota, srebra, brylantów, w. Śniadeckich 1, tów, mebli, obrazów, przyjmuje od 4 7. fortepianów, samochodów i różnych towarów. 1094 -0

Dr. G. WOLFSON weneryczne, moczo-pięciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. —181

Doktor Medycyny A. CYMBLER choroby skórne, weneryczne i moczo-pięciowe. Elektroterapię. **Gotówkę** PRZYJMUJEMY na wysokie oprocentowanie zabezpieczoną złotem i srebrnem, odbiór lokat nacyjnych miastowy **LOWARD** Plac Katedralny, Biskupia 1, tel. 1410, wy-choroby weneryczne, daje bez ograniczenia skórne i piciowe, ul. pożyczki na zastaw Mickiewicza 9, wejście złota, srebra, brylantów, w. Śniadeckich 1, tów, mebli, obrazów, przyjmuje od 4 7. fortepianów, samochodów i różnych towarów. 1094 -0

Dr. POPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p. W. Półlanka 2, róg Zawalnej 90. W.Z.P. 1.

LEKARZE DENTYSTY
Lekarz-Dentysta Władysław Pasiński ul. Mostowa 9 m. 21 przyjmuje od g. 10-2 i 3-7.

AKUSZERKA OKUSZKO
powróciła i wznowiła przyjęcia chorych Mostowa 23 m. 6. W. Z. P. 24.
AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezamów. nym ustępstw. Z. P. Nr. 63.